

**BIURO EDUKACJI PUBLICZNEJ ODDZIAŁU GDAŃSKIEGO
INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ - KOMISJI ŚCIGANIA ZBRODNI PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU**

**Uzasadnienie projektu uchwały Rady Miasta Starogardu Gdańskiego
w sprawie uhonorowania przez Miasto Starogard Gdański
zasług wojennych Izydora Genczy, współzałożyciela tajnej organizacji „Jaszczurka”**

Izydor Gencza urodził się 10 maja 1919 r. w Zelgoszczy, jako syn Pawła i Franciszki *de domo* Łytkowskiej. Wywodzi się z rodziny o tradycji patriotycznej. Jego ojciec Paweł okaleczył się, by nie walczyć w wojsku niemieckim w czasie I wojny światowej. Krewnym Izydora, wywodzącym się po linii macierzystej od wspólnego przodka (Mikołaja Gęczy), był męczennik II wojny światowej, wybitny duchowny katolicki i działacz Polonii Gdańskiej – bł. ks. **Bronisław Komorowski**. Zamieszkiwanie rodu Gęczów/Genczów w powiecie starogardzkim, co najmniej od roku 1774, zostało udokumentowane przez Wisławę Walder.

Z początkiem 1941 r. Izydor Gencza zaangażował się w niesienie pomocy jeńcom alianckim, osadzonym przez Niemców w obozie w Starogardzie. Także w organizowanie i dostawę lekarstw, żywności i pieniędzy osobom ukrywającym się przed Niemcami w lesie - przed poborem do Wehrmachtu lub z innych ważnych powodów.

29 czerwca 1941 r. w Zelgoszczy Izydor Gencza zainspirował powstanie tajnej organizacji niepodległościowej „Jaszczurka”, skierowanej przeciwko niemieckiemu okupantowi. Przyjął pseudonim „Junak”. Współorganizatorami „Jaszczurki” byli dwaj przyjaciele Izydora: **Paweł Wyczyński** ps. „Wrzos” (po wojnie romanista, profesor literatury w Ottawie, poeta, Honorowy Obywatel Starogardu Gdańskiego) i **Zygmunt Bączkowski** ps. „Zyga”, „Lotnik”, który przedostał się przez zieloną granicę do Generalnego Gubernatorstwa, ukończył tajną podchorążówkę Agrikola i zginął w walce z Niemcami w Powstaniu Warszawskim.

Nazwę organizacji zaproponował i jej cele opracował Izydor Gencza, rotę przysięgi ułożył Paweł Wyczyński, znany już wtedy wśród kolegów jako poeta. Na kolejnym spotkaniu organizacyjnym Gencza, jako najstarszy, został wybrany na dowódcę „Jaszczurki”, jej współtwórcy zostali zastępcami.

Rozpoczął się werbunek do organizacji. Jej trzon stanowili byli uczniowie i absolwenci, także nauczyciele, starogardzkiego Gimnazjum. Świadczy o tym m.in. zachowana do dziś kopia *Pamiętnika* Zygmunta Bączkowskiego, z wpisami jaszczurkowców. Jaszczurkowcy nieśli pomoc zagrożonym mieszkańcom, ratowali majątek narodowy i szerzyli antyniemiecką, antynazistowską propagandę. Uprawiali też ograniczony sabotaż. Ważnym aspektem działalności Genczy i jego kolegów był wywiad na rzecz Polskiego Państwa Podziemnego. Działalność „Jaszczurki” dostrzegło po jakimś czasie Gestapo, ale organizacja do końca wojny nie została zdekonspirowana.

W kwietniu 1943 r. Izydor Gencza został wpisany do III grupy DVL, ze stemplem zastrzeżenia. To oznaczało wkrótce pobór do Wehrmachtu. Podobna była sytuacja wielu innych jaszczurkowców. Na froncie będą poszukiwali możliwości ucieczki z Wehrmachtu i zasilenia Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Nie wszystkim się to udało. Najodważniejsi i najbardziej zdeterminowani podejmą próbę działalności konspiracyjnej, niepodległościowej w szeregach Wehrmachtu. Jeden ze starogardzkich jaszczurkowców, **Zygmunt Grochocki**, przypłaci to życiem. Po zdemaskowaniu przez siły bezpieczeństwa, zostanie skazany przez niemiecki sąd polowy i rozstrzelany w Nantes.

Jesienią 1943 r. Izydor Gencza nawiązał kontakt z Inspektorem Armii Krajowej o kryptonimie „Hurtownia”. Uznawszy, że działalność jaszczurkowców będzie efektywniejsza w ramach AK, 13 grudnia 1943 r., jako komendant „Jaszczurki”, wcielił organizację do Armii Krajowej.

31 marca 1944 r. Izydor Gencza został wcielony do Wehrmachtu (6. Batalion Saperów w Minden, od 1945 r. kolejno w jednostkach artylerii w Rheine i Hamm), gdzie podejmował działania konspiracyjne, zgodne z celami „Jaszczurki”. **W kwietniu 1945 r. zbiegł pod Minden do 7 armii amerykańskiej.**

Po krótkotrwałym pobycie w obozie jenieckim w Remagen koło Bonn, następnie w rezerwowym zgrupowaniu polskiej armii w Chalon-sur-Saône we Francji, powrócił w październiku 1945 r. do kraju.

W okresie terroru stalinowskiego był rozpracowywany przez starogardzki Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego jako organizator „Jaszczurki” (w sprawozdaniach błędnie mylonej przez ubeków ze „Związkiem Jaszczurczym”). Komuniści uważali, że wszyscy uczestnicy wojennej konspiracji mogą być przeciwnikami ich władzy. UB podjęło próbę wciągnięcia Genczy do współpracy, ale bez powodzenia. Miał przez całe życie ugruntowane poglądy antykomunistyczne. Ponieważ w powiecie starogardzkim był zbyt znany i czuł się zagrożony ubecką inwigilacją, podjął życiową decyzję o przeprowadzeniu się do Gdańska.

Ukończył Wydział Budownictwa Lądowego Politechniki Gdańskiej (1956) i poślubił pochodzącą z Zelgoszczy **Gertrudę z Langowskich**, która w czasie wojny współpracowała z „Jaszczurką”. Genczowie doczekali się licznej rodziny. Izidor pracował m.in. jako inspektor budowlany w Urzędzie Miasta Gdańska, inspektor nadzoru inwestycyjnego i kierownik różnych pomorskich budów. Był też działaczem społecznym. Należał do Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich w Gdańsku (1957-71), do Komitetu Osiedlowego w Gdańsku-Nowym Porcie (1962-79), gdzie pomagał mieszkańcom w remontach jako specjalista budowlany. Za pracę społeczną otrzymał odznakę Za Zasługi dla Miasta Gdańska (1973). W latach 1976-82 należał do Stronnictwa Demokratycznego, w latach 1971-79 do ZBoWiD-u z którego został usunięty jako ideologicznie niepewny. W roku 1981 inż. Izidor Gencza przeszedł na emeryturę.

Od lat 90. należy do Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Za zasługi wojenne otrzymał Krzyż Armii Krajowej (1995), tytuł Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny (2001) oraz stopień wojskowy porucznika. W 2004 r. otrzymał odznakę Za Zasługi dla Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Mimo podeszłego wieku, zachował trzeźwość umysłu i względne zdrowie. Wciąż myśli o Polsce i jej przyszłości.

Myśli też o tym, że jego życie dobiega kresu. Marzy o spotkaniu ze starogardzką młodzieżą z I Liceum Ogólnokształcącego. On sam ukończył inną szkołę, ale z I LO, szacownego starogardzkiego Gimnazjum, wywodziło się wielu jaszczurkowców.

Historię „Jaszczurki” opisano w licznych publikacjach, m.in. Bogdana Chrzanowskiego, Józefa Milewskiego, Krzysztofa Filipa. Izidor Gencza opublikował też swoje wspomnienia, przedstawiające okoliczności powstania „Jaszczurki” w numerze 8/2013 starogardzkiego rocznika „Rydwan”, wydawanego przez Muzeum Ziemi Kociewskiej. Był też bohaterem nagranego w 2010 r. przez TV Trwam, w ramach serii „Świadkowie”, 2-częściowego wywiadu „Idziemy tam, gdzie ostatnia świeci szubienica”, poświęconego działalności „Jaszczurki”. Gencza występuje w wydanych ostatnio wspomnieniach prof. Pawła Wyczyńskiego, opracowanych przez Ryszarda Szwocha.

Jako jedyny z trzech współorganizatorów „Jaszczurki” nie został nigdy uhonorowany ani przez Miasto Starogard Gdański, ani przez Powiat Starogardzki.

PREZYDENT MIASTA
Janusz Stankowiak

Naczelnik
Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej
w Gdańsku

dr Karol Nawrocki